

X kadencja



KANCELARIA SEJMU

Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

■ **KOMISJI POLITYKI SPOŁECZNEJ
I RODZINY
(NR 42)
z dnia 20 listopada 2024 r.**

Pełny zapis przebiegu posiedzenia Komisji Polityki Społecznej i Rodziny (nr 42)

20 listopada 2024 r.

Komisja Polityki Społecznej i Rodziny, obradująca pod przewodnictwem poseł **Katarzyny Ueberhan (Lewica)**, przewodniczącej Komisji, rozpatrzyła:

- **sprawozdanie Rady Ministrów z realizacji ustawy o pomocy państwa w wychowywaniu dzieci w 2023 r. (druk nr 704),**
- **sprawozdanie Rady Ministrów z realizacji ustawy z dnia 4 lutego 2011 r. o opiece nad dziećmi w wieku do lat 3 w 2023 r. (druk nr 731).**

W posiedzeniu udział wzięli: **Aleksandra Gajewska** sekretarz stanu w Ministerstwie Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej wraz ze współpracownikami, **Alicja Szatkowska** prezes Milickiego Stowarzyszenia Przyjaciół Dzieci i Osób Niepełnosprawnych.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Brygida Śliwka, Dariusz Lipski** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych.

Przewodnicząca poseł Katarzyna Ueberhan (Lewica):

Szanowni państwo, proszę o zajęcie miejsc i wyciszenie rozmów. Zaczynamy posiedzenie Komisji. Szanowni państwo, tradycyjnie już jesteśmy chwilę po czasie, więc tradycyjnie zajmijmy miejsca, wyciszmy rozmowy.

Rozpoczynamy posiedzenie Komisji.

Niniejszym otwieram 42. posiedzenie Komisji Polityki Społecznej i Rodziny. Porządek dzienny dzisiejszego posiedzenia obejmuje rozpatrzenie sprawozdania Rady Ministrów z realizacji ustawy o pomocy państwa w wychowywaniu dzieci w 2023 r. zawartego w druku nr 704 oraz rozpatrzenie sprawozdania Rady Ministrów z realizacji ustawy z dnia 4 lutego 2011 r. o opiece nad dziećmi w wieku do lat 3 w 2023 r. zawartego w druku nr 731.

Witam serdecznie szanowne panie i szanownych panów posłów. Witam przedstawicieli ministerstwa na czele z panią ministrami Aleksandrą Gajewską. Witam stronę społeczną. Stwierdzam kworum.

Tak jak mówiłam, porządek dzisiejszego posiedzenia został państwu doręczony. Przechodzimy zatem do jego realizacji. Szanowni państwo, marszałek Sejmu w dniu 8 października br. skierował do Komisji Polityki Społecznej i Rodziny sprawozdanie z realizacji ustawy o pomocy państwa w wychowywaniu dzieci w 2023 r.

Proszę panią minister o przedstawienie sprawozdania z druku nr 704.

Sekretarz stanu w Ministerstwie Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej Aleksandra Gajewska:

Bardzo dziękuję. Dzień dobry, pani przewodnicząca, dzień dobry państwu.

Przedstawiony projekt sprawozdania jest realizacją obowiązku wynikającego z art. 3 ustawy o pomocy państwa w wychowaniu dzieci. Zgodnie z tym artykułem Rada Ministrów corocznie składa Sejmowi i Senatowi sprawozdanie z realizacji ustawy. Ustawa o pomocy państwa w wychowaniu dzieci weszła w życie z dniem 1 kwietnia 2016 r. Określa ona warunki nabywania prawa do świadczenia wychowawczego w ramach rządowego programu „Rodzina 500+” oraz zasady przyznawania i wypłacania tego świadczenia. Od dnia 1 stycznia 2024 r. kwota świadczenia wychowawczego na jedno dziecko została podniesiona z 500 zł do 800 zł.

W roku 2023 wydatki budżetu państwa na realizację programu „Rodzina 500+”, bez wydatków na realizację zadań z zakresu koordynacji systemów zabezpieczenia społecznego, wyniosły 41 790 036 tys. zł, z czego na realizację przez gminy zadań dotyczących

świadczenia wychowawczego to kwota 62 319 tys. zł. Realizacja świadczeń wychowawczych przez ZUS – 40 250 473 tys. zł, w tym na koszty obsługi – 58 646 tys. zł.

Sama realizacja świadczeń wychowawczych przez ZUS w ramach Funduszu Pomocy to 1 477 137 tys. zł, w tym na koszty obsługi – 21 923 tys. zł. Chodzi o finansowanie zadań związanych z dodatkiem wychowawczym, dodatkiem do zryczałtowanej kwoty i dodatkiem w wysokości świadczenia wychowawczego, rozwój i administrowanie centralnej aplikacji statystycznej. Tak się rozkładają te kwoty.

W 2023 r. do Zakładu Ubezpieczeń Społecznych złożono 5,3 mln wniosków o przyznanie świadczenia wychowawczego, które dotyczyły 8,1 mln dzieci. Przeciętna liczba dzieci uprawnionych do świadczenia w 2023 r. w ramach programu „Rodzina 500+” wyniosła 6,9 mln, w tym 51,4 tys. dzieci w pieczy zastępczej. Zarówno przeciętna miesięczna liczba wypłacanych świadczeń, jak i wydatki na finansowanie programu 500+ były zbliżone do wartości z roku wcześniejszego, czyli 2022 r., a analiza efektów programu na przestrzeni 7 lat pokazuje, że wprowadzenie tego świadczenia miało wpływ na ograniczenie ubóstwa wśród dzieci, bo w 2023 r. wskaźnik zasięgu skrajnego ubóstwa ogółem wyniósł o 2 punkty procentowe mniej w stosunku do roku poprzedniego i osiągnął wartość 6,6%, a więc zbliżoną do poziomu sprzed 2015 r. W latach 2016–2022 wskaźnik ten przyjmował wartości między 4,2% a 5,4%. Należy zauważyć, że mieliśmy jeszcze do czynienia ze wzrostem zasięgu ubóstwa skrajnego, bo mieliśmy okres wysokiej inflacji w 2022 r. On stopniowo się obniżał w 2023 r.

Podniesienie kwoty świadczenia z 500 zł do 800 zł na dziecko miało na celu przeciwdziałanie skutkom inflacji. Efekty tej zmiany będą prawdopodobnie widoczne w sprawozdaniu za kolejny rok. Program „Rodzina 500+” miał ograniczony wpływ na dzietność. Prawdopodobnie przyczynił się do niewielkiego wzrostu urodzeń w pierwszych latach po wprowadzeniu tego świadczenia. Ten efekt był krótkotrwały, dlatego nie możemy mówić, że był to program prodemograficzny. Traktujemy ten program jako program rodzinny, poprawiający sytuację rodzin, wpływający na obniżenie poziomu ubóstwa. Niewielki wzrost liczby urodzeń w pierwszych latach po wprowadzeniu programu „Rodzina 500+” mógł po części być wynikiem tego programu. Nie odnotowujemy jednak dalszego wpływu na ten zakres.

W roku 2022 urodziło się 305 tys. dzieci, to jest blisko 26,5 tys. dzieci mniej niż w roku poprzednim, zaś w 2023 r. tylko 272 tys. dzieci, czyli już o 32,6 tys. mniej niż rok wcześniej. Otrzymywanie świadczenia wychowawczego nie spowodowało zmniejszenia aktywności zawodowej w gospodarstwach domowych korzystających z tego świadczenia, co czasami pojawia się w przestrzeni medialnej. Nie odnotowujemy takiego skutku tego programu. W gospodarstwach domowych, którym przyznano świadczenia wychowawcze, aktywność zawodowa mężczyzn w wieku 25–49 lat w latach 2017–2023 r. wzrosła o 1,4 punktu procentowego – do poziomu 96,6%, a wskaźnik zatrudnienia wzrósł o 3,6 punktów procentowych – do 95,4%. W tym samym okresie współczynnik aktywności kobiet w tym samym wieku i wskaźnik zatrudnienia wzrosły odpowiednio o 13,8 punktów procentowych – do 82,5% oraz o 15,5 punktów procentowych – do 80,4%. Warto zauważyć, że dynamika wzrostu wskaźników była znacznie większa u kobiet niż u mężczyzn, jednak analizowane wskaźniki u mężczyzn są na wysokim poziomie i nie należy się spodziewać, że kontynuowanie tego programu będzie wpływało na ich wzrost.

Oczywiście jesteśmy gotowi odpowiedzieć na pytania, gdyby państwo mieli takie, natomiast jeżeli chodzi o skrót tego sprawozdania, to ja mam tyle do powiedzenia. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Katarzyna Ueberhan (Lewica):

Dziękuję, pani minister.

Otwieram dyskusję. Czy są pytania ze strony państwa posłów? Ktoś się zgłasza w dyskusji? Tak, proszę, pani przewodnicząca Rusecka.

Poseł Urszula Rusecka (PiS):

Bardzo dziękuję.

Pani minister, Wysoka Komisjo, bardzo dziękuję za to sprawozdanie, natomiast ważne jest, żeby mocno podkreślić pewne dane. Chciałabym je przytoczyć. Pamiętam dokładnie, kiedy był wprowadzany program 500+. Na temat programu 500+ (800+) zostało wiele

powiedziane, pamiętam dyskusję na sali plenarnej w 2016 r., kiedy program był wprowadzany, całą debatę, która przetoczyła się przez Izbę na temat programu 500+.

Bardzo się cieszę, że znalazł się zapis w tym sprawozdaniu, że nie odnotowano wpływów na aktywność zawodową tego programu. Miałam tę ogromną przyjemność w imieniu klubu parlamentarnego Prawo i Sprawiedliwość wygłaszać stanowisko klubu wprowadzające program 500+ i wiem, jakie głosy wówczas w tej debacie płynęły z sali, że oto kobiety masowo będą porzucać pracę. Wygląda na to, że tak się nie stało. Natomiast ten program, kiedy go wprowadzaliśmy, był i jest programem przełomowym, historycznym, niespotykanym w Polsce, który zmienił optykę patrzenia na rodzinę, na finansowanie polskich rodzin. W znacznym stopniu zmniejszył ubóstwo.

Oczywiście debata na temat ubóstwa i tego, co wydarzyło się w roku 2023, dlaczego te wskaźniki spadły, odbyła się na poprzednim posiedzeniu Komisji. Wpływ na to niestety miała wysoka inflacja i to, że w roku 2023 skończyły się tarcze, które wprowadził rząd Prawa i Sprawiedliwości. Gdyby program 800+ faktycznie został wprowadzony w roku 2023, te wskaźniki wyglądałyby zupełnie inaczej i dlatego będzie to odzwierciedlenie w roku 2024. Program 800+ to niewątpliwie sukces Prawa i Sprawiedliwości.

Natomiast chcę się odnieść jednak do demografii, dlatego że wielokrotnie powtarzane są słowa – myślę, że nieoparte na żadnych poszerzonych, pogłębionych badaniach naukowych – że program nie spełnił swojej roli demograficznej. Powiem tak. Badania GUS, zanim wprowadziliśmy program 500+, wskazywały na dużo mniejszą liczbę urodzeń. Prognozowano dużo mniejszą liczbę urodzeń. Natomiast po wprowadzeniu programu te dane były zupełnie inne.

Problem niskiej dzietności to problem, z którym Polska borykała się już od lat 90. Dzietność spadała w Polsce poniżej zastępowalności pokoleń już od roku 1990. Efektom spadania dzietności już od lat 90. był brak echa wyżu powojennego, który powinien się rozpocząć na przełomie 2020 r. i 2021 r. Nie wiem, czy państwo wiecie, że najniższa w historii liczba urodzeń, oczywiście poza 2024 r. i 2023 r., była w roku 2003. To wówczas była jedna z najniższych liczb urodzeń, bo około 330 tys. A co miało na to wpływ? Mianowicie spadająca liczba kobiet, które mogą być matkami. Po prostu program 500+ został wprowadzony zbyt późno. Dlatego zwracam uwagę, że jeżeli mówimy o skutecznym wpływie programu 500+ na demografię, to należy zauważyć, że jednak ten program, mimo powierzchownych opinii, wypełnił swoją rolę. Bardzo dziękuję.

Przewodnicząca poseł Katarzyna Ueberhan (Lewica):

Dziękuję.

Czy są jeszcze jakieś głosy? Tutaj pani... Nie? Dobrze. To oddaję głos pani ministrze.

Sekretarz stanu w MRPiS Aleksandra Gajewska:

Bardzo dziękuję.

Chciałam się odnieść do wypowiedzi pani przewodniczącej. Po pierwsze, wniosek o to, żeby świadczenie 500+ otrzymało wyższą wartość, a zwiększenie kwoty obowiązywało od czerwca 2023 r., był złożony przez Koalicję Obywatelską w poprzedniej kadencji. Większość sejmowa, składająca się ze Zjednoczonej Prawicy, odrzuciła wniosek, dlatego dopiero w tym roku wypłaciliśmy kwotę podwyższoną z 500 zł do 800 zł.

Druga kwestia, już dotycząca samej demografii, GUS nie robi badań, GUS analizuje i zbiera dane, które są przedstawiane. Z tych danych jednoznacznie wynika, że od roku 2014 ubył nas 800 tys. Mamy najniższą liczbę urodzeń od drugiej wojny światowej. Poprzednie lata to jest tak, że co roku dowiadujemy się, że tych urodzeń jest jeszcze mniej. Pada kolejny trudny rekord. Natomiast jak państwo spojrzą na str. 14 sprawozdania, to mam tam taki wykres danych – zresztą źródło danych to GUS – który jasno państwu zobrazuje, jak spada liczba urodzeń i jak drastyczny jest ten spadek w ostatnich latach.

Dlatego też musimy z przykrością przyznać, że nie znajdujemy innych przykładów państw, gdzie wprowadzenie kolejnych świadczeń byłoby połączone z wpływem na demografię. Jesteśmy przekonani – i taka jest również opinia ekspertów, demografów, profesorów całego środowiska akademickiego i badaczy w tym zakresie – że na zjawiska demograficzne składa się znacznie więcej przyczyn i składników. Trzeba do tego podchodzić kompleksowo, w naszym przypadku międzyresortowo, by budować skuteczną

politykę demograficzną. Natomiast w samym sprawozdaniu posługujemy się danymi, które są również obsługiwane przez Główny Urząd Statystyczny, które jasno wskazują na to, że ta liczba urodzeń spada. Oczywiście moglibyśmy poświęcić oddzielne posiedzenie Komisji tematowi związanemu z demografią, natomiast ta dyskusja dotyczy wyłącznie samego świadczenia i jego skutków.

Jeszcze raz więc podkreślę, że nie są planowane zmiany w zakresie tego świadczenia. Druga kwestia to taka, że traktujemy ten program jako ważny, wspierający rodziny w ich funkcjonowaniu, przeciwdziałający pogłębiającemu się ubóstwu. Ostatnio o tym temacie też tu na posiedzeniu Komisji rozmawialiśmy, natomiast nie możemy traktować tego programu jako programu demograficznego, jak on był zapowiadany. Po prostu jest to wsparcie dla rodzin i jest to świadczenie tzw. powszechnie dostępne, bez żadnych kryteriów dochodowych. To również nie zostanie zmienione. Żadne prace w tym zakresie w ministerstwie nie są prowadzone.

Przewodnicząca poseł Katarzyna Ueberhan (Lewica):

Dziękuję.

Jeszcze pani przewodnicząca Rusecka się zgłasza. Proszę.

Posel Urszula Rusecka (PiS):

Bardzo dziękuję.

Bardzo dziękuję pani minister za te słowa i podkreślenie, że doceniacie walor wprowadzenia tego programu i nie zamierzacie go państwo likwidować. Zgadzam się również z tym, że demografia to jest jeden z bardzo ważnych czynników. Odbudowa dzietności to zadanie na wiele lat, więc nie da się w ciągu jednej, dwóch, a nawet trzech kadencji poprawić dzietności. To jest działanie długofalowe, jak również polityka prorodzinna jest działaniem długofalowym. Chcę tylko podkreślić, że rząd Prawa i Sprawiedliwości jako pierwszy zwrócił uwagę na problem dzietności, a poprawa demografii była tylko jednym z czynników determinujących wprowadzenie tego programu.

Natomiast jeżeli chodzi o to, że to państwo wnosiliście, żeby wcześniej podnieść z 500 zł na 800 zł, to spuszcza na to zasłonę milczenia. Mieliśmy rok wyborczy. Państwo nie chcieliście głosować za programem 500+, wtedy kiedy był wprowadzany program 500+. Pamiętam, jak wyglądały wasze, delikatnie mówiąc, sceptyczne opinie na temat tego programu. Dziękuję, że historia i rzeczywistość zweryfikowały państwa pogląd na ten program. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Katarzyna Ueberhan (Lewica):

Dziękuję.

Myślę, że każda ze stron wypowiedziała swoje zdanie. Jeżeli chodzi o samą demografię i dzietność, to oczywiście jeżeli jest taka potrzeba, to możemy na ten temat zwołać osobne posiedzenie Komisji. Na tym zamykam dyskusję w tym punkcie porządku posiedzenia.

Proponuję, żeby Komisja przyjęła sprawozdanie z druku nr 704. Czy jest sprzeciw? Wobec braku sprzeciwu stwierdzam, że Komisja rekomenduje Sejmowi przyjęcie powyższego sprawozdania.

Zostało nam jeszcze przy tym punkcie, przy tym sprawozdaniu, dokonanie wyboru posła sprawozdawcy.

Posel Jan Mosiński (PiS):

Zgłaszam panią przewodniczącą Urszulę Rusecką jako posła sprawozdawcę. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Katarzyna Ueberhan (Lewica):

Ja zgłoszę panią przewodniczącą Joannę Frydrych. Musimy więc przeprowadzić głosowanie.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem kandydatury pani przewodniczącej Ruseckiej? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał? Jedna osoba się wstrzymała. Dobrze. Proszę o podanie wyników.

Sekretarz Komisji Dariusz Lipski:

11 głosów za, 10 głosów przeciw, 1 osoba wstrzymała się od głosu.

Przewodnicząca poseł Katarzyna Ueberhan (Lewica):

W takim razie stwierdzam, że Komisja dokonała wyboru posła sprawozdawcy. Jest nią pani posłanka Rusecka.

Szanowni państwo, przechodzimy do drugiego punktu porządku dziennego. Marszałek Sejmu w dniu 15 października br. skierował do Komisji Polityki Społecznej i Rodziny sprawozdanie z realizacji ustawy o opiece nad dziećmi w wieku do lat 3 w 2023 r. Jest to też sprawozdanie Rady Ministrów.

Proszę zatem panią minister o przedstawienie sprawozdania zawartego w druku nr 731. Proszę.

Sekretarz stanu w MRPiPS Aleksandra Gajewska:

Bardzo serdecznie dziękuję.

Sprawozdanie jest realizacją obowiązku wynikającego z art. 6 ustawy o opiece nad dziećmi w wieku do lat 3 i zgodnie ze wskazanym artykułem Rada Ministrów składa corocznie Sejmowi i Senatowi sprawozdanie z realizacji ustawy. Jak państwo pewnie wiedzą, ustawa weszła w życie z dniem 4 kwietnia 2011 r. Od wejścia w życie ustawy obserwuje się wzrost liczby instytucji opieki nad małymi dziećmi oraz liczby miejsc w tym instytucjach. Tak jak przed przyjęciem tej ustawy w 2010 r. funkcjonowało 511 żłobków i oddziałów żłobkowych, o tyle już w roku 2023 było ponad 7600 tych instytucji wpisanych do rejestru żłobków i klubów dziecięcych oraz wykazu dziennych opiekunów. W stosunku do roku 2010 stanowi to wzrost ponad 14,5-krotny.

W tym było 4580 żłobków, 882 kluby dziecięce i 116 dziennych opiekunów. W tym zakresie prawie 7-krotnie wzrosła liczba miejsc opieki. Większość instytucji oraz miejsc opieki znajduje się w sektorze publicznym, odpowiednio 75% instytucji oraz 63% miejsc. Systematycznie wzrasta też odsetek dzieci w wieku 1–2 lata objętych opieką. W 2010 r. było to 2,6%, a w 2023 – 36%. Zapewniam państwa, że cały czas pracujemy nad tym, żeby ten wskaźnik był coraz wyższy. Obecnie, na dzień 9 października 2024 r., funkcjonują 8322 instytucje opieki nad dziećmi do lat 3, które oferują 242 603 miejsca, przy czym wskaźnik użłobkowania wynosi w tej chwili 39,91%.

Teraz tak. W 2023 r. było 1105 białych plam. Białe plamy to są gminy, które identyfikujemy jako te, które nie mają dostępu do żadnej formy opieki instytucjonalnej – ani publicznej, ani prywatnej. To był stan na koniec sierpnia 2024 r. Było to 1017 białych plam. Natomiast teraz możemy powiedzieć, że jest ich 986, więc podejmowane działania mają na celu wyeliminowanie tych barier terytorialnych. O takich tu mówimy. Dzisiaj więc liczba gmin, w których nie mamy żadnej formy opieki instytucjonalnej, ani prywatnej, ani publicznej, to jest 986.

W 2023 r., tak jak w ubiegłych latach, przeważającą część instytucji stanowiły żłobki, które dysponowały największą liczbą miejsc i na które gminy zgłaszały największe zapotrzebowanie. Zatem pomimo tego, że ustawa umożliwia sprawowanie opieki nad dziećmi w różnych formach, to sektor ten jest zdominowany właśnie przez żłobki. Liczba opiekunów względem 2022 r. zwiększyła się z 2068 do 2116. Na koniec 2023 r. w żłobkach, klubach dziecięcych i u dziennego opiekuna przebywało 186 800 dzieci. Najliczniejszą grupę dzieci objętych opieką w tych instytucjach stanowiły dzieci powyżej 2. roku życia do ukończenia 3. roku życia, natomiast najmniej liczną grupę stanowiły dzieci w wieku do ukończenia 1. roku życia.

Oczywiście należy odnotować, że najczęściej w tym wieku najmłodszym to rodzice osobiście sprawują opiekę nad dziećmi, korzystając z różnych form urlopów. Dodatkowo, zgodnie z przepisami ustawy, w klubach dziecięcych przebywać mogą dzieci powyżej 1. roku życia, co wpływa na procentowy udział tej grupy wiekowej w całej grupie dzieci, które są objęte opieką w różnych formach opieki.

Program rozwoju instytucji opieki nad dziećmi w wieku do lat 3 „Aktywny maluch” to jest program, dzięki któremu powstają nowe instytucje opieki. Jego celem jest utworzenie ponad 102 tys. nowych miejsc opieki nad dziećmi w wieku do lat 3, z tego 47,5 tys. miejsc ze środków KPO i 55 tys. miejsc ze środków FERS. Na realizację tego zadania przeznaczane jest rekordowe 6 500 000 tys. zł. Pierwszy nabór został rozstrzygnięty 27 kwietnia 2023 r., a 6 lipca 2023 r. jest ogłoszony nabór ciągły i potrwa on do końca 2025 r. albo,

jeśli wyczerpią się środki finansowe, co skutecznie próbujemy w tej chwili osiągać, maksymalizując nasze aktywności w regionach, namawiając podmioty, głównie samorządowe, ale również prywatne do tego, by z tego programu korzystać. Do końca 2023 r. zawarto 1069 umów na utworzenie 33 714 miejsc opieki, natomiast według informacji przekazanych przez urzędy wojewódzkie na dzień 18 października 2024 r. liczby te zwiększyły się do 1600 zawartych umów na 48 959 miejsc opieki. Państwo w tych sprawozdaniach otrzymali mapę dostępności miejsc opieki według stanu na dzień ogłoszenia programu „Aktywny maluch”.

To, co zrobiliśmy w programie „Aktywny maluch”, to znaczący wzrost kwoty dofinansowania, o którą mogą się ubiegać jednostki samorządu terytorialnego. Kwota dofinansowania na utworzenie jednego miejsca została zwiększona z 36 tys. do 57 tys. Po naszych konsultacjach z samorządowcami wyszło nam jednoznacznie, że kwota dofinansowania nie odpowiada realiom kosztów ponoszonych w związku z tworzeniem jednego miejsca, dlatego postanowiliśmy kwotę tej dotacji zwiększyć, co natychmiast poskutkowało znacznie większym zainteresowaniem, jeżeli chodzi o liczbę wniosków składanych w naborach.

Oczywiście więcej rzeczy poza kwotą dofinansowania zostało zmienionych właśnie po to, by uelastyczyć program, by odpowiadał on jak najbardziej potrzebom lokalnym i by wpływał na poprawę sytuacji w tych społecznościach lokalnych. Bo jak państwo spojrzą na mapę do opieki wczesnodziecięcej, to będą jasno widzieć, w jak wielu miejscach rodzice nie mogą podjąć tej decyzji, by ich dziecko mogło mieć kontakt rówieśniczy, rozwijać się w grupie i by w tym rozwoju towarzyszyły osoby wykształcone i wyspecjalizowane w tym zakresie.

Wszystkie dzieci przebywające w żłobkach, klubach dziecięcych albo pod opieką dziennego opiekuna były objęte wsparciem finansowym w postaci rodzinnego kapitału opiekuńczego albo dofinansowaniem w kwocie 400 zł miesięcznie na podstawie art. 64c ustawy. W 2023 r. na rodzinny kapitał opiekuńczy wydatkowano 2 000 000 tys. zł, a wsparciem zostało objętych średnio w miesiącu około 198 tys. dzieci. Na dofinansowanie pobytu dziecka w instytucji opieki wydatkowano 433 500 tys. zł. Wsparciem zostało objętych średnio w miesiącu 86 tys. dzieci.

Tak jak państwo pewnie wiedzą, rodzinny kapitał opiekuńczy zostaje zastąpiony obecnie programem „Aktywnie w żłobku”, który można pobierać w tej samej wysokości, ale już od pierwszego i jedynego dziecka, a dofinansowanie do żłobka zostało podwyższone w programie „Aktywnie w żłobku” z kwoty 400 zł do 1500 zł. Możemy już to jasno przyznać, że tak jak jeszcze na początku września 2024 r. w skali całego kraju było zaledwie 22,4 tys. bezpłatnych miejsc opieki nad dziećmi do lat 3, i to były głównie miejsca w Warszawie, tak po wprowadzeniu programu „Aktywny rodzic” bezpłatnych miejsc opieki jest już ponad 173 tys. To są dane tylko za październik. Zatem wzrost o ponad 150 tys. miejsc w publicznych żłobkach.

Mamy nadzieję, że będziemy mogli państwu prezentować, że te dane cały czas są na wyższym poziomie, bo myślę, że mogę to powiedzieć w imieniu nas wszystkich, że nie zależy nam wyłącznie na likwidowaniu barier terytorialnych, czyli dostępu do samej usługi, ale też bariery finansowej, by nie tylko ci najlepiej uposażeni, najlepiej zarabiający mieli dostęp do opieki wczesnodziecięcej, tylko żeby do tych samych usług mogli mieć dostęp wszyscy, niezależnie od tego, jaki jest ich status finansowy oraz gdzie mieszkają.

W 2023 r. wydatki na funkcjonowanie systemu opieki nad dziećmi w wieku do lat 3, na które składają się środki wykazywane przez jednostki samorządu terytorialnego, środki budżetu państwa oraz środki europejskie na realizację programu rozwoju, instytucje opieki nad dziećmi w wieku do lat 3 wyniosły 2 669 000 tys. zł. Dodatkowo wydatki na nianie wyniosły 34 200 tys. zł. Należy także uwzględnić wydatki na dofinansowanie pobytu dziecka w żłobku. To wszystko zostało państwu wskazane na wykresach zawartych w sprawozdaniu.

Do końca grudnia 2023 r. powstało 677 nowych miejsc opieki dla dzieci z Ukrainy, utworzonych przez gminy, oraz 567 miejsc opieki utworzonych przez podmioty inne niż gmina. Najwięcej miejsc utworzonych na podstawie specustawy w tym celu powstało w województwach dolnośląskim, mazowieckim i pomorskim, a najmniej w województwach podlaskim, lubelskim, łódzkim, świętokrzyskim i opolskim.

Bardzo serdecznie dziękuję. Jeżeli będą państwo mieli jeszcze jakieś dodatkowe pytania, to razem z naszym zespołem z Departamentu Polityki Rodzinnej jesteśmy do państwa dyspozycji.

Przewodnicząca poseł Katarzyna Ueberhan (Lewica):

Dziękuję pani ministrze.

Otwieram dyskusję. Czy są pytania? Proszę, pani posłanka Kulpa.

Poseł Wioletta Maria Kulpa (PiS):

Po pierwsze chciałabym podpytać, czy w tym pierwszym okresie, w zasadzie półtora miesiąca, od wejścia w życie babciowego są zgłaszane jakieś problemy? Bo oczywiście na początku mieliśmy sygnały dotyczące wysokości, że niektóre żłobki czy przedszkola zaczęły drastycznie podwyższać kwoty.

Państwo wprowadziliście, jak rozumiem, maksymalną opłatę, która nie może przekroczyć 2200 zł za miesięczną opiekę nad dzieckiem. Jak rozwiązano tę sprawę? Bo była kwestia prywatnych placówek. Te pieniądze na opłaty za przedszkole nie trafiają do rodzica, tylko trafiają do placówki. Czy państwo macie zgłoszenia, czy są problemy zgłaszane przez samorządy, być może bezpośrednio przez rodziców, których dziecko jest posyłane do prywatnej placówki i opłata jest wyższa niż 2200 zł? Wtedy, jak rozumiem, nie ma dopłaty. To jest jedna kwestia.

Druga kwestia, która mnie bardzo interesuje. Pani mówiła bardzo dużo o liczbie punktów, liczbie dzieci, które podlegają pod opiekę dzienną, jeśli chodzi o żłobki i przedszkola. A ja mam pytanie, jeśli chodzi o tworzenie nowych miejsc w takich placówkach opiekuńczych. Ile miejsc było do grudnia 2015 r., a ile nowych miejsc powstało od stycznia 2016 r. do końca 2023 r.? Chociaż inwestycje z Polskiego Ładu są realizowane w tym roku... Środki zostały przyznane, a wiele gmin, właśnie takich małych, które często nawet nie mają 500 tys. zł na realizację inwestycji w ciągu roku, nie ma i nigdy nie miało z czego wyskubać środków finansowych na budowę przedszkola czy też żłobka, a to są koszty sięgające kilku milionów. W związku z tym to była dla nich szansa na budowę żłobków i przedszkoli i tym samym tworzenia tych miejsc w placówkach oświatowych, o których pani mówi. W związku z tym chciałabym wiedzieć, ile takich miejsc było do grudnia 2015, a ile jest na grudzień 2023 r.? Dziękuję.

Sekretarz stanu w MRPiS Aleksandra Gajewska:

Bardzo serdecznie dziękuję.

Przewodnicząca poseł Katarzyna Ueberhan (Lewica):

Ale może zbierzemy wszystkie pytania i wtedy pani ministra się odniesie. Tak będzie sprawniej.

Przewodnicząca Rusecka, proszę.

Poseł Urszula Rusecka (PiS):

Bardzo dziękuję, pani przewodnicząca.

Wysoka Komisjo, pani minister, sprawozdajemy druk nr 731, czyli realizację programu „Maluch plus” w roku 2023, roku, którym Prawo i Sprawiedliwość sprawowało rządy. Dostępność instytucji opieki nad najmłodszymi dziećmi to kluczowy element w polityce prorodzinnej, dlatego Prawo i Sprawiedliwość robiło wszystko, aby polskie rodziny miały szansę na godne życie, aby rodzice mogli się realizować, także zawodowo, a dzieci miały możliwość prawidłowego rozwoju. Kładliśmy duży nacisk na rozwój usług dedykowanych rodzinie, wprowadziliśmy korzystne dla rodzin zmiany w podatkach, reformowaliśmy prawo pracy, by było jak najbardziej przyjazne rodzicom pracownikom. Dlatego też wspieraliśmy rodziny finansowo.

Wcześniej rozmawialiśmy o programie 800+, był też rodzinny kapitał opiekuńczy, ale wprowadziliśmy również program „Maluch+”. Rzeczywiście program „Maluch+” powstał wcześniej, w roku 2011, ale przypomnę, wtedy, kiedy obejmowaliśmy władzę w roku 2016, przeznaczaliśmy na ten program już trzykrotnie większą kwotę, ponieważ w roku 2015 było to 150 000 tys. zł, a w roku 2016 już 450 000 tys. zł dla tego programu.

Może przypomnę, pewnie pani minister ma te dane, ale moja koleżanka zapytała, ile było miejsc opieki nad maluchami w roku 2015 – to było to 3 tys., a już w roku 2023 – ponad 230 tys.

Proszę dać mi skończyć, proszę pani, bo w roku 2023 już wprowadziliśmy finansowanie na poziomie 5 500 000 tys. zł. Właśnie na to były przeznaczone środki. Wprowadziliśmy takie turbodoładowanie, szósty bieg w rozwoju usług dedykowanych dla najmłodszych dzieci. Wtedy, właśnie w roku 2023, zostało zwiększone dofinansowanie dla programu „Maluch+”, stąd ta dostępność bardzo wzrosła, jeżeli chodzi o miejsca żłobkowe. Nie da się tego niestety porównać do wcześniejszych lat, kiedy rządziła Platforma Obywatelska. Ale dobrze, że będziecie państwo kontynuować. Macie wprowadzone inne programy.

Nie było pani poprzednio, kiedy omawialiśmy program 800+. Ważne jest, aby polityka prorodzinna była polityką długofalową, żebyśmy nie wywracali do góry nogami tego, co zostało już wcześniej wprowadzone, żebyśmy kontynuowali, ulepszali, po to aby jak najbardziej sprzyjać rozwojowi dietności w naszym kraju. Obok polityki energetycznej... Albo wręcz wydaje mi się, że demografia jest teraz ważniejszą polityką niż polityka energetyczna.

Mam tylko jedno pytanie do pani minister, a mianowicie, czy monitorujecie te samorządy, w których jeszcze są białe plamy, te gminy, te miejsca, w których jeszcze nie ma żłobka? Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Katarzyna Ueberhan (Lewica):

Dziękuję.

Czy są jeszcze jakieś głosy z sali? Ktoś się zgłasza z państwa do głosu? Pani, proszę.

Prezes Milickiego Stowarzyszenia Przyjaciół Dzieci i Osób Niepełnosprawnych Alicja Szatkowska:

Pod warunkiem, że już nikt z posłów się nie zgłasza.

Przewodnicząca poseł Katarzyna Ueberhan (Lewica):

Aha, bo strona społeczna się zgłasza, tak?

Prezes Milickiego Stowarzyszenia Przyjaciół Dzieci i Osób Niepełnosprawnych Alicja Szatkowska:

Tak.

Przewodnicząca poseł Katarzyna Ueberhan (Lewica):

Proszę bardzo.

Prezes Milickiego Stowarzyszenia Przyjaciół Dzieci i Osób Niepełnosprawnych Alicja Szatkowska:

Alicja Szatkowska, prezes Milickiego Stowarzyszenia Przyjaciół Dzieci i Osób Niepełnosprawnych, instytucji, która zajmuje się malutkimi dziećmi, już parotygodniowymi, diagnozując i prowadząc terapie.

Jestem osobą, która 30 lat jeździ. Za każdym razem pilnuję tego, przynajmniej wewnętrznie, żeby pokazać, co już zostało zrobione, na jakim etapie jesteśmy, również jako pracodawca, bo w tym małym powiecie, najmniejszym powiecie w Polsce, jestem drugim pracodawcą, mimo że jestem organizacją pożytku publicznego. Więc jako jedno i drugie.

Pierwsza rzecz, którą faktycznie widzimy od paru lat – zwiększyła się liczba miejsc w żłobkach. To jest Dolny Śląsk. Faktycznie przynajmniej tu, w naszym rejonie, to widać. Ale i tak tych miejsc brakuje. To jest jedna rzecz.

Druga. Proszę państwa, do nas dojeżdżają dzieci na terapię – mówię o małych dzieciach do 3. roku życia – z dwudziestu gmin. Co to oznacza? To oznacza, że te matki, które przyjeżdżają do nas, a czasami całe rodziny, nie są w stanie i nie mają szans na to, żeby wrócić na rynek pracy. A przecież my tę terapię prowadzimy z pieniędzy z programu „Za życiem”. To jest coś, co ja mam takie wrażenie, nie do końca zostało wykorzystane i nadal nie jest do końca wykorzystane, także w oświacie. Jeżeli idzie o oświatę, to obiecałam pani wiceminister... W najbliższych dniach już jej pokażę, dlaczego w przedszkolach samorządowych jest tak małe wsparcie dla tych dzieciaków z niepełnosprawnością,

dlaczego się nie wykorzystuje tych pieniędzy, mimo że – jeszcze raz zaznaczam – one są. Z tym akurat do samorządów idziemy i pokazujemy, jak wygląda ten problem.

Kolejna rzecz. Proszę państwa, matki nie wrócą na rynek pracy, jeżeli nie będą miały stuprocentowej pewności zapewnienia opieki nad dzieckiem, łącznie z terapią. W tej chwili staramy się wybudować z pieniędzy unijnych żłobek integracyjno-terapeutyczny w stylu skandynawskim, bo uważamy, że oni tak mocno i fajnie funkcjonują. Dobrze by było, ponieważ od 30 lat wszystko cokolwiek robimy, to zawsze pod górkę, zawsze ze łzami, a potem wchodzi ustawy. To tak żeby była sprawa jasna. W 1993 r. zaczęliśmy i w 1997 r. zmieniono ustawę o oświacie. I tak po kolei. Więc ja z ludźmi uparcie przez te lata w ten sposób to robimy, ponieważ chcemy bardzo, żeby było tak, że jeżeli kobieta chce wrócić na rynek pracy, to żeby miała realną szansę. I nie idzie o przepisy, tylko o życie.

Dlaczego powiedziałam, że nie idzie o przepisy, tylko o życie? Rzecz jest akurat też w samorządach. Przedszkola. Dziesięć dni... Pan dyrektor pewnie będzie miał do mnie żal o to, że to powiem – przedszkola, które są tzw. dyrektorskimi. Wiem, że w ustawie jest powiedziane, że w tym momencie – i to samo się dzieje w żłobkach – gwarantuje się opiekę nad dziećmi, nie ma realizacji obowiązku szkolnego. Odkąd pamiętam, a ja mam już dorosłe wnuki, to zawsze było coś takiego: „Wie pani, ale pani dziecko to będzie jedyne w ramach zajęć świetlicowych, to właściwie...”. I właśnie to są realia. Jak zakład pracy – mówię teraz jako pracodawca – ma przyjąć kogoś, o kim już z góry wie, że będzie miał dodatkowo 10 dni wolnych? Albo tego przypilnujemy... Ja już z wojewodą ostatnio rozmawiałam, prosząc o to, żeby w ten sposób było.

Wracając do żłobka, bo to jest kolejna rzecz. Pomyślmy o tych dzieciaczkach, o tych rodzinach, o tym wsparciu dla rodzin, gdzie są osoby z niepełnosprawnością. Proszę pamiętać o tym, że aktualnie to jest norma, że dziecko z Aspergerem, z autyzmem diagnozujemy w wieku półtora roku. W tym momencie spokojnie powinna być prowadzona terapia. Do tego są przygotowani ludzie. Powinni być. Skoro ja mogę i zatrudniam, to przepraszam bardzo, nie może być tak, żeby do mnie, powiedzmy, ze Świdnicy, ponad 100 km, dojeżdżała rodzina tylko dlatego, że ma dwójkę dzieci i mówią, że ich mniej kosztuje transport niż terapia u nas, bo terapia u nas ich nie kosztuje... Bo jak ja mam program „Za życiem”, a jesteśmy tak zwanym wiodącym ośrodkiem rehabilitacyjnym, to w tym momencie są pieniądze zewnętrzne. Ja cały czas powtarzam, że czasami mam takie wrażenie – a już mam przecież 70 lat – że nie potrafimy wykorzystać tych wszystkich rzeczy, które tak naprawdę są.

Tak ciągle słucham przez te 30 lat. Przerzucamy się, ten zrobił tamto, jakieś błędy. A ja tylko marzę o jednym: żeby wreszcie każde dziecko, które się u nas w Polsce urodzi, miało takie samo prawo do tego, żeby zostało przebadane, uzyskało wsparcie i żebyśmy myśleli, co zrobić dalej. Żeby nie słyszała, czy należy program „Za życiem” likwidować, czy może jeszcze bardziej wymagać od samorządów, żeby naprawdę go realizowały. Bo to jest szansa, proszę państwa. To jest szansa na to, żeby w naszych głowach – ja już mówię o moich wnukach – powstawało coś takiego, że jednak można sobie pozwolić w miarę szybko na dzieci, dlatego że będzie wsparcie od A do Z. Jeżeli to będzie zabezpieczone, to w tym momencie znika jeszcze jeden problem.

Natomiast kłaniam się aktualnemu rządowi z jedną rzeczą. Chodzi o te 1500 zł, które w tej chwili państwo dali. W ciągu dwóch dni miejsca w żłobkach zostały wypełnione. Tak, to jest prawda. Zatem ja dlatego za każdym razem mówię: doceniśmy jedno i zauważmy drugie. Ten kolejny krok, który w tej chwili zrobiliście, jest rewelacyjnym krokiem. To, że mamy nadzieję na to, że powstaną żłobki, w tej chwili więcej ich będzie, to super, bo to też z pieniędzy unijnych. Ale nie zatraćmy tego, co zostało zrobione poprzednio. Dlatego nie zniszczmy tego programu „Za życiem”. I nie bronię tu swojej instytucji, bo ja podpiszę kontrakt z Narodowym Funduszem Zdrowia, ja i tak dam radę. I tak te dzieciaki zabezpieczę. Ale to nie idzie o Milicz, proszę państwa. To idzie o każde dziecko w Polsce.

To tyle moich uwag do tego sprawozdania. Właściwie dlaczego tu przyjechałam? Ja po prostu w tej chwili walczę i wierzę, że mi się uda, bo jestem u wszystkich świętych, żeby wybudować taki żłobek marzeń, żeby pokazać, że w Polsce może być, nawet w takim małym miasteczku, a to oznacza, że w każdym. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Katarzyna Ueberhan (Lewica):

Dziękuję bardzo za ten głos.

Czy są jeszcze jakieś zgłoszenia? Nie widzę. W takim razie zamykam dyskusję i oddaję głos pani minister.

Sekretarz stanu w MRPiPS Aleksandra Gajewska:

Bardzo serdecznie dziękuję.

Postaram się pokrótce odpowiedzieć na te wszystkie pytania.

Po pierwsze, mówiliśmy o sprawozdaniu za rok 2023, ale bardzo dużo rzeczy zaznaczałam, co się zmienia obecnie, jakie działania podjęliśmy, tak żeby pokazać państwu, że to sprawozdanie służy nam również do tego, żeby wyciągać wnioski i poprawiać działania. Traktujemy te nasze systemy jako kompleksowe wsparcie, którym chcemy objąć dzieci w wieku do lat 3. Dlatego system „Aktywnego malucha” po tych zmianach uzupełnia się z systemem programu „Aktywny rodzic”, czyli mamy tak, że tworzymy nowe miejsca opieki, jednocześnie stabilizując sytuację utrzymania tych miejsc i pokrycia ich kosztów poprzez nasz program.

Była mowa na początku o wysokości opłat. Chciałam zwrócić państwu uwagę na to, że koszty związane z opieką wczesnodziecięcą są bardzo wysokie. Wynika to z liczby opiekunów, warunków, w których dzieci muszą się znajdować. Znacząca część tych kosztów była ponoszona w większości przez samorządy. My tymi działaniami zmieniliśmy system finansowania. Dzisiaj główne obciążenie nie jest już na samorządach terytorialnych, tylko ponosi je budżet państwa, właśnie po to by samorządy miały swobodę w rozwijaniu dalszych usług, nie musiały martwić się o to, czy stać je będzie na to, by te miejsca utrzymać. Założyliśmy limit opłat na wysokości 2200 zł, ponieważ przeanalizowaliśmy strukturę opłat ponoszonych przez rodziców na terenie całego kraju. Chcieliśmy, by w tym tzw. standardzie miejskim jak najwięcej dzieci skorzystało z opieki na podstawie już dzisiaj obowiązujących opłat wśród rodziców.

Natomiast, tak jak mówiłam wcześniej, już ponad 170 tys. miejsc w publicznych żłobkach stało się usługami bezpłatnymi, bo samorządy przyjmowały te techniczne uchwały o zmianie struktury finansowania i dzięki temu rodzice nie ponoszą żadnych opłat związanych z opieką w tych placówkach. Placówki te nie są placówkami oświatowymi. To są placówki opieki nad dziećmi w wieku do lat 3. Przedszkola są odrębnym systemem. Mówimy tu wyłącznie o opiece wczesnodziecięcej, czyli w tym tzw. wieku żłobkowym.

Dokładne dane dotyczące tego, ile powstawało miejsc w żłobkach, znajdują państwo na str. 16. Tam za każdy rok jest dokładnie wskazane, ile powstało miejsc. Niestety musimy przyznać, że rok 2022 i rok 2023, a w zasadzie rok 2023 to jest rok z najgorszymi wynikami. Prawdopodobnie wynika to z tego, że w roku 2022 był wstrzymany nabór wniosków w programie „Maluch”, i z tego powodu w roku 2023 nie było szans na powstanie nowych placówek. Apelowaliśmy o to, by znaleźć środki na ten cel, bo skutki tego widzimy jasno w danych.

Zgodnie z założeniami wynegocjowanymi przez rząd Zjednoczonej Prawicy z Komisją Europejską w 2023 r. miały powstać 32 tys. miejsc. Natomiast zostało ich utworzonych 4435. To pokazuje, jak w rzeczywistości wyglądają te wyniki. W mojej ocenie one są dalece niezadowalające. W związku z tym wprowadziliśmy szereg rozwiązań, takich jak zmiana wysokości dofinansowania tworzenia nowego miejsca w „Aktywnym maluchu”. Stworzyliśmy też program „Pierwszy dzienny opiekun w gminach” i wprowadziliśmy program „Aktywny rodzic”. Mamy nadzieję, że to wszystko będzie wpływało na zwiększenie dostępności do opieki wczesnodziecięcej. Natomiast należy zwrócić uwagę, że kluczowe w tym zakresie było uruchomienie środków z KPO, co wcześniej nie miało miejsca i dopiero teraz będziemy widzieli ten zastrzyk działań.

Program „Maluch+” był kontynuacją programu „Maluch”, który był wprowadzony po wprowadzeniu ustawy przez rząd PO-PSL, a w tej chwili „Maluch+” został zmieniony na program „Aktywny maluch”. Zgadzam się więc z panią przewodniczącą – kontynuacja dobrych programów ma ogromne znaczenie i każdorazowo doszukujemy się kolejnych rzeczy, które w tym zakresie możemy poprawić.

Jeżeli chodzi o monitorowanie białych plam, to byłam praktycznie we wszystkich województwach, spotykałam się z przedstawicielami samorządów, by zidentyfikować te wyzwania i problemy, tworzyć takie programy, które będą odpowiadały na potrzeby lokalne. Tak jak zdążyłam powiedzieć, w 2023 r. było 1105 białych plam, a dzięki naszym programom w tej chwili jest ich 986. Planujemy wprowadzać kolejne działania, które będą kierowane właśnie do tych samorządów, łącznie z tym, że bardzo często spotykamy się w regionach z przedstawicielami tylko tych samorządów, gdzie tej opieki wczesnodziecięcej nie ma.

Liczymy więc również na państwa aktywność w terenie, by popularyzować dostęp do tych programów. Natomiast odnosząc się do wypowiedzi strony społecznej, chciałam wyrazić wielkie uznanie dla państwa działań i podziękować za państwa zaangażowanie. Takich placówek potrzeba więcej. Mam nadzieję, że będą one powstawały właśnie dzięki m.in. naszym programom.

Natomiast chciałam zwrócić uwagę, że upowszechnienie dostępu do opieki wczesnodziecięcej, tej instytucjonalnej, pozwoli na to, by wcześniej dostrzec specjalne potrzeby dzieci i wprowadzić systemowe rozwiązania, które będą prowadziły do prowadzenia prawidłowej terapii. Ale tu też potrzebne nam są dodatkowe mechanizmy, które będą to wspierały, tak by te dzieci mogły zostać objęte pomocą, którą można porównywać do systemu przedszkolnego.

Myślę, że odpowiedziałam na wszystkie państwa pytania. Bardzo dziękuję za zainteresowanie tym tematem, prosimy o państwa zaangażowanie na równym, a nawet większym poziomie w terenie, by polaryzować dostęp do tych usług w państwa gminach i na terenie całej Polski. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Katarzyna Ueberhan (Lewica):

Dziękuję pani ministrze.

Proponuję, żeby Komisja przyjęła sprawozdanie z druku nr 731. Czy jest sprzeciw? Nie widzę. Stwierdzam, że Komisja rekomenduje Sejmowi przyjęcie powyższego sprawozdania. Pozostał nam, tak jak przy poprzednim sprawozdaniu, wybór posła sprawozdawcy.

Mam taką propozycję, skoro państwo z Prawa i Sprawiedliwości – największego ugrupowania – mają już swojego sprawozdawcę, to teraz z drugiego największego ugrupowania, z Platformy Obywatelskiej, byśmy wskazali drugiego sprawozdawcę. Tak na zmianę.

Pani przewodnicząca Rusecka.

Posel Urszula Rusecka (PiS):

Pani przewodnicząca, wiem, że macie większość sprawozdań, natomiast to sprawozdanie jest za czas, kiedy rządziło Prawo i Sprawiedliwość, więc taka moja prośba, czy moglibyśmy zgłosić panią Agnieszkę Ścigaj.

Przewodnicząca poseł Katarzyna Ueberhan (Lewica):

Dobrze. Zgłasza się też pani przewodnicząca Frydrych. W takim razie musimy przeprowadzić głosowanie. Głosujemy w takim razie według kolejności zgłoszeń.

W pierwszej kolejności kandydaturę pani poseł Ścigaj.

Kto z państwa posłów i posłanek uprawnionych do głosowania jest za przyjęciem kandydatury pani poseł Ścigaj na sprawozdawcę? A pan jest wpisany na liście obecności?

Dobrze. Powtarzam głosowanie.

W pierwszej kolejności zgłaszam wniosek posłanki Ścigaj na sprawozdawcę tego sprawozdania.

Kto z państwa, pań i panów posłów, jest za kandydaturą pani poseł Ścigaj? Kto jest przeciw? Proszę o podniesienie ręki. Teraz głosujemy, kto jest przeciw. Już zakończyliśmy część za, teraz jest, kto z państwa posłów uprawnionych do głosowania, członków tej Komisji – przypominam, że to są osoby uprawnione do głosowania – jest przeciw tej kandydaturze. Dobrze. Skończyliśmy to głosowanie. Kto się wstrzymał? Nie ma osób wstrzymujących się. W takim razie zakończyliśmy całość głosowania. Proszę o podanie wyników.

Sekretarz Komisji Dariusz Lipski:

12 głosów za, 16 głosów przeciw, nikt nie wstrzymał się od głosu.

Przewodnicząca poseł Katarzyna Ueberhan (Lewica):

W takim razie Komisja odrzuciła kandydaturę pani posłanki Ścigaj.

Pozostaje druga kandydatura. Nie ma potrzeby głosowania? Trzeba przegłosować? Czy jest sprzeciw wobec kandydatury pani posłanki Frydrych? Nie ma. W takim razie stwierdzam, że Komisja dokonała wyboru posła sprawozdawcy. Jest nim posłanka Frydrych.

Na tym wyczerpaliśmy porządek dzienny posiedzenia. Dziękuję wszystkim za udział, dziękuję pani ministrze. Dziękuję stronie społecznej. Zamykam posiedzenie Komisji.